

DOMINIK ERDMANN
(Humboldt-Universität, Berlin)

MONIKA JAGLARZ
(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

PREZENT SPOD RÓWNIKA.
WYCINEK Z RĘKOPISU DZIENNIKA PODRÓŻY
ALEKSANDRA VON HUMBOLDTA DO AMERYKI
ZE ZBIORU RADOWITZA

Pruski generał-porucznik Joseph Maria von Radowitz (1795–1853) pozostawił po sobie jedną z najważniejszych i najobszerniejszych XIX-wiecznych kolekcji autografów. Wśród prawie 13 tysięcy zgromadzonych przez niego obiektów znalazły się rękopisy około 5500 osób, reprezentujących wszystkie dziedziny nauki i kultury na przestrzeni czterech wieków¹. W Zbiorze Radowitza – który stanowiącego dziś część Zbioru Autografów z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej w Berlinie² – przechowywanego w Bibliotece Jagiellońskiej, uwagę zwraca cała grupa rękopisów odnoszących się do Aleksandra von Humboldta (1769–1859)³. To tu znajduje się dotąd szerzej nieznan fragment rękopiśmiennego dziennika podróży naukowej⁴, którą Humboldt odbył wraz z Aimé Bonplandem do amerykańskich tropików w latach 1799–1804.

¹ H. D ö h n, *Die Sammlung Autographa der ehemaligen Preussischen Staatsbibliothek zu Berlin. Autographenkatalog (CD-ROM)*, Berlin 2005, s. 13.

² O przekazaniu w 1864 roku Zbioru Radowitza do ówczesnej Biblioteki Królewskiej w Berlinie zob. Ch. W. H ü b n e r - T r a m s, *Verzeichniss der von dem verstorbenen Preussischen General-Lieutenant J. von Radowitz hinterlassenen Autographen-Sammlung*, Berlin 1864, t. 1–3.

³ O historii zbiorów z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej w Berlinie przechowywanych w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie tzw. Berlinki zob. między innymi Z. P i e t r z y k, *Zbiory z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej w Bibliotece Jagiellońskiej*, „Alma Mater” 2008, nr 100, s. 15–19, [online] <http://www2.almamater.uj.edu.pl/100/03.pdf> [dostęp 22.02.2017].

⁴ Na obecność tego fragmentu w Bibliotece Jagiellońskiej zwróciła uwagę najpierw Margot Faak w uwagach do edycji wyboru dzienników podróży amerykańskiej. Zob. M. F a a k, *Alexander von Humboldt – Reise*

Wiele lat po podróży Humboldt własnoręcznie – jak się wydaje – wyciął ten fragment z tomu dziennika oraz opatrzył na marginesach obszernymi objaśnieniami. W jaki sposób rękopis ten trafił do Zbioru Radowitza, nie wiadomo, przypuszczalnie jako dar samego Humboldta. Z zachowanej korespondencji wynika bowiem, że Radowitz wielokrotnie dostawał od Humboldta cenne autografy, między innymi listy skierowane do Humboldta przez tak znane osobistości jak François Arago, Jean Baptiste Boussingault, Michael Faraday, François-René de Chateaubriand, Carl Friedrich Gauß, William Herschel i wielu innych. Pośród nich znajduje się także list Heinricha Heinego, określony przez Humboldta jako *curiosum*⁵.

Generał Radowitz był typem prywatnego kolekcjonera autografów, jaki pojawił się dopiero w XIX wieku. Staraniom jego i jemu podobnych zawdzięczamy istnienie w bibliotekach i archiwach literackich wielu świadectw, które stanowią źródło do poznania tych czasów. Oczywiście zbieracze tego rodzaju realizowali własne pasje – tak jak Radowitz, który jako jeden z pierwszych pokusił się także o teoretyczną refleksję na temat swoich zamiłowań kolekcjonerskich. W opublikowanej w 1853 roku książce⁶ Radowitz stwierdził, że gromadził eksponaty, które zainteresowały go formą, a nie treścią. Według niego z formy można wywnioskować charakter piszącego.

Zbiór Radowitza był podzielony na działy – między innymi osobną kategorię stanowili uczeni – ostatecznie jednak nie został zachowany w takim porządku. Zgodnie z XIX-wieczną praktyką archiwalną zbiór został rozproszony i włączony do ogólnego Zbioru Autografów Królewskiej Biblioteki w Berlinie. Podczas II wojny światowej kolekcja ta wraz innymi cennymi zbiorami tej biblioteki, przemianowanej tymczasem na Pruską Bibliotekę Państwową, została ewakuowana z Berlina na Śląsk. Pośród wówczas przewożonych znajdowały się dwa inne zbiory ze sporą liczbą rękopisów Humboldta – był to obszerny Zbiór Karola Augusta Varnhagena oraz tak zwana Spuścizna Aleksandra von Humboldta, obejmująca rękopisy dzieł i materiały do nich, stanowiąca – obok przechowywanych w Bibliotece Państwowej w Berlinie *kollektaneów* do *Kosmosu* – drugi co do wielkości zbiór papierów Humboldta. Spuścizna Aleksandra von Humboldta została obecnie skatalogowana, zdigitalizowana i jest dostępna *online* dzięki wspólnemu projektowi Biblioteki Państwowej w Berlinie i Biblioteki Jagiellońskiej⁷, a jeszcze bardziej znacząca pod względem kulturowym Kolekcja Varnhagena czeka na szczegółowy

auf dem Rio Magdalene, durch die Anden und Mexiko. Teil II: Übersetzung, Anmerkung und Register, Berlin 2003, s. 312. Także Ulrike Leitner wskazuje na istnienie tego fragmentu, zob. U. L e i t n e r, *Alexander von Humboldt. Estancia en España y viaje americano*, hrsg. von Mariano Cuesta Domingo und Sandra Rebok, Madryt 2008, s. 163–176.

⁵ Kraków, Biblioteka Jagiellońska (dalej: BJ), 2 listy A. von Humboldta do J. M. von Radowitza z 30.01. 1850 i b.d. ze Zbioru Autografów z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej w Berlinie, Humboldt Alexander von (sygnatury akcesyjne: Radowitz 6270 i 6273).

⁶ J. M. R a d o w i t z, *Die Autographen-Sammlungen*, Berlin 1852.

⁷ Zob. [online] <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication?id=374508&from=&dirids=1&tab=1&lp=1&QI> [dostęp 15.02.2017] oraz <http://humboldt.staatsbibliothek-berlin.de> [dostęp 13.02.2017].

katalog. Jak cennych znalezisk można się spodziewać w Zbiorze Autografów, pokazuje omawiany w tym miejscu fragment z dziennika podróży Humboldta.

Jest to rękopis w języku hiszpańskim *Sobre algunos puntos interesantes para la Navegacion, o extracto de las observaciones de longitud deducida de Eclipses del Sol y de la Luna de Satellites de Jupiter, distancias lunares y Chronometros en los annos de 1799–1803*⁸. Pierwotnie znajdował się on w niezwykle starannie napisanym manuskrypcie (przypuszczalnie z myślą o publikacji), w jednym z zeszytów, w których Humboldt prowadził dziennik podróży po Ameryce Południowej i Ameryce Środkowej. Dopiero pod koniec życia polecił on oprawić pojedyncze zeszyty. W takiej formie pozyskała je Fundacja Stiftung Preußischer Kulturbesitz w 2013 roku, w takiej formie poddawane są badaniom, a także po zdigitalizowaniu dostępne są szerszej publiczności⁹. Ponieważ Humboldt spaginował swoje dzienniki, można określić dokładnie, skąd pochodzi omawiany fragment. Chodzi o strony 71–84 jego dziennika nr VIII, który nosi tytuł *Voyage de Lima à Guayaquil*¹⁰. Z treści wynika, że chodzi o omówienie i dyskusje nad różnymi systemami określania współrzędnych geograficznych – przede wszystkim długości geograficznej – kilku centralnych punktów w południowej i środkowej Ameryce oraz na Wielkich Antylach.

Humboldt przedstawił najpierw zbiorczo starsze źródła piśmiennicze i kartograficzne traktujące o określaniu długości geograficznej różnych miejsc – co było typowe dla sposobu pracy nad określaniem położenia miejsc w Nowym Świecie – po czym dokonywał ich krytycznego porównania. Jednocześnie, co jest oczywiste, omawiał własne metody określania długości oraz dawał wskazówki co do instrumentów, które wykorzystywał w swoich obserwacjach. W rękopisie znajduje się wzmianka o dwóch takich instrumentach. Pierwszy to „Chronometro n. 27 de Louis Berthoud”, otrzymany przed wyjazdem od Charlesa de Bordy, drugi to teleskop Petera Dollonda, o którym w innym miejscu Humboldt napisał, że pochodzi z „Observatoire de Marseille”, gdzie Guillaume de Saint-Jacques de Silvabelle wykorzystywał go do „grand travail sur les eclipses des satellites de Jupiter”¹¹. Co się tyczy metod pomiarowych, to z tytułu rękopisu wynika jasno, że Humboldt oprócz metody chronometrycznej korzystał przede wszystkim z obserwacji zaćmienia księżyców Jowisza oraz odległości między nimi.

Więcej o powstaniu i dziejach tego fragmentu mówią notatki w języku francuskim na marginesie, które – jak wynika z koloru atramentu i duktu pisma – naniesione zostały dużo później. W górnym prawym rogu pierwszej strony Humboldt zanotował:

J’ai composé ce Mémoire à Lima dans l’idée de l’envoyer par Dn Thomas Ugarte à Mr Espinosa à Madrid. Je n’ai pas pu profiter de la Frégate la Rufina et je l’ai rédigé dans la Navigation de

⁸ BJ, Zbiór Autografów z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej w Berlinie, Humboldt Alexander von (sygnatura akcesyjna: Radowitz 6258).

⁹ Zob. [online] <http://humboldt.staatsbibliothek-berlin.de/> [dostęp 13.02.2017].

¹⁰ Zob. [online] <http://resolver.staatsbibliothek-berlin.de/SBB0001527B00000000> [dostęp 14.02.2017].

¹¹ Berlin, Biblioteka Państwowa IIIA, Nachl. Alexander von Humboldt, pudło 2, teczka 4, nr 11, k. 1v.

Guayaquil à Acapulco au Sud de l'Equateur. Je l'ai refondu et envoyé enfin par Mr. Dⁿ Manuel Espinosa du Mexique à Madrid.

Zgodnie z tą notatką Humboldt zamierzał przesłać rękopis z Ameryki Południowej do José Espinosy y Tello (1763–1815), ówczesnego dyrektora Depósito Hidrográfico w Madrycie. Espinosę jako byłego uczestnika wyprawy naukowej Alessandra Malaspiny na Ocean Spokojny Humboldt spotkał w 1799 roku, w Madrycie, krótko przed wyjazdem do Ameryki Południowej. Wówczas otrzymał od niego spis współrzędnych geograficznych miejsc w Nowym Świecie, co Humboldt zaznaczył w przypisie oznaczonym gwiazdką na marginesie pierwszej strony. Pomiar i obliczenia poczynione przez Humboldta znacznie odbiegają od danych Espinosy czy też map Depósito Hidrográfico¹². Humboldt, co jest oczywiste, zamierzał poinformować Espinosę o najnowszych danych co do długości geograficznej, a tym samym spowodować powstanie dokładniejszych map Nowego Świata. Przypuszczalnie chciał także w ten sposób zademonstrować dokładność swoich pomiarów.

Humboldt nie miał możliwości przesłania tego rękopisu z Ameryki Południowej. Dzięki temu też dokonał przeróbek podczas podróży do Nowej Hiszpanii – co wyraźnie zaznaczył – jeszcze podczas pobytu na półkuli południowej. Dopiero po przybyciu do miasta Meksyk uzupełnił ostatnią stronę rękopisu danymi o długości geograficznej tego miejsca, którą ustalił na podstawie obserwacji astronomicznych. Napisał o tym 29 lipca 1803 roku do Jean-Baptiste'a Josepha Delambre'a, że dane Espinosy uwzględnione w najnowszych mapach Depósito Hidrográfico różnią się o 2'¹³.

Rękopis, o którym mowa, nigdy nie został wysłany Espinozie do Madrytu. Humboldt sporządził w Meksyku nowe streszczenie, które ostatecznie przesłał José Espinosie za pośrednictwem jego brata Manuela. Także ten rękopis się zachował, jest obecnie przechowywany w Archiwum Muzeum Morskiego (Archivo del Museo Naval) w Madrycie¹⁴. Interesujące jest to, że nie jest on autografem Humboldta, lecz wyszedł spod ręki jego towarzysza podróży Aimé Bonplanda¹⁵. W Museo Naval są ponadto przechowywane dwa inne listy Humboldta do José Espinosy, w których także jest mowa o nowych ustaleniach dotyczących długości geograficznej. Ostatni list Humboldt napisał 25 kwietnia 1804 roku z Hawany; jest w nim wyjaśnienie autora, dlaczego tyle razy pisał do Espinosy o tych samych ustaleniach. Ponieważ podczas podróży otrzymywał nie-

¹² U. L e i t n e r, *Alexander von Humboldt – Von Mexiko-Stadt nach Veracruz. Tagebuch*, Berlin 2005, s. 19.

¹³ List A. von Humboldta do J. B. J. Delambre'a, México 29.07.1803, [w:] U. M o h e i t, *Alexander von Humboldt – Briefe aus Amerika 1799–1804*, Berlin 1993, s. 244.

¹⁴ Madryd, Archivo del Museo Naval 0101 Ms. 0096. Transkrypcja tego dokumentu: zob. U. M o h e i t, dz. cyt., s. 253–259. Moheit wnioskuje, że pismo to skierowane było do brata José Espinosy, Manuela.

¹⁵ Humboldt korzystał z pomocy Bonplanda przy sporządzaniu odpisu tekstów także w innych sytuacjach. Przechowywany w Musée Nationale d'Histoire Naturelle w Paryżu rękopis *Essai sur la géographie des plantes* autorstwa Humboldta to odpis ręką Bonplanda z poprawkami i uzupełnieniami ręką Humboldta. Zob. B. S a v o y, D. B l a n k e n s t e i n, *Les frères Humboldt, l'Europe de l'Esprit*, Paryż 2014, s. 135.

wiele odpowiedzi na swoje listy, Humboldt ostatecznie nie wiedział, czy jego zbiory i korespondencja dotarły do Europy. Humboldt pisał:

Depuis mon départ d'Europe en 1799 j'ai osé Vous adresser plusieurs lettres en Vous communiquant des observations de Longitudes, surtout des Satellites de Jupiter et des distances lunaires que je pensais Vous être intéressantes même après la récolte que Vous avez faites Vous même sur les Lieux [...]. Peut-être que ces lettres ont eu la sort de tant d'autres que j'ai adressé à Madrid et à Paris et qu'elles ne Vous sont pas parvenues¹⁶.

Ponieważ Humboldt nie mógł być w żaden sposób pewny, czy wróci żywy do Europy, powtarzał te same ustalenia kilkakrotnie w wielu listach o tej samej treści. W ten sposób zwiększał prawdopodobieństwo, że jeśli coś mu się przydarzy, to trudy podróży i jego praca nie pójdą na marne.

Omawiany rękopis wrócił zatem z podróży wraz z Bonplandem, Humboldtem, zbiórami i dziennikami 3 sierpnia 1804 roku i znalazł się w pliku notatek z podróży. Niektóre uwagi na marginesach oraz odsyłacze na dalszych stronach dziennika podróży pozwalają stwierdzić, że notatki te były później opracowywane i wykorzystywane. Rzeczywiście w późniejszych publikacjach znajdujemy wskazówki co do wykorzystania ujętych w rękopisie danych o długości geograficznej oraz informacje o opisanych przez Humboldta instrumentach i metodach pomiaru. Najpewniej jedną z pierwszych była publikacja nie samego Humboldta, lecz jego współpracownika Jabbo Oltmanna (1783–1833), który opracował niemal wszystkie astronomiczno-geograficzne pomiary Humboldta i któremu oczywiście Humboldt przekazał swoje notatki. W opublikowanym w 1806 roku traktacie *Über die geographische Lage von Mexico und Acapulco*¹⁷ Oltmanns wspomina, że Humboldt ustalił długość geograficzną miasta Meksyk, obserwując trzykrotnie księżycę Jowisza za pomocą teleskopu „powiększającego 300krotnie”¹⁸. Pomijając fakt, że Humboldt na ostatniej stronie rękopisu nieco inaczej określa powiększenie, uzyskiwane teleskopem Dollonda, dane podane przez Oltmanna i Humboldta zgadzają się. Dane o długości geograficznej z tego manuskryptu powtarzają się też w opublikowanym później „geograficznym wprowadzeniu” do *Essai politique sur le royaume de la Nouvelle-Espagne* i *Essai politique sur l'île de Cuba*¹⁹.

¹⁶ List A. von Humboldta do J. B. J. Delambre'a, Meksyk 29.07.1803, [w:] U. M o h e i t, dz. cyt., s. 286.

¹⁷ J. O l t m a n n s, *Über die geographische Lage von Mexico und Acapulco; nach den von Herrn von Humboldt im Königreiche Neu-Spanien angestellten astronomischen Beobachtungen*, [w:] *Monatliche Correspondenz zur Beförderung der Erd- und Himmels-Kunde*, wyd. Franz Xaver Zach, Listopad 1806, s. 461–472.

¹⁸ Tamże, s. 465.

¹⁹ W obu przypadkach znajdujemy te dane w omówieniach kwestii geograficznych w *Analyse Raisonnée de L'Atlas de la Nouvelle-Espagne* i *Analyse Raisonnée de la Carte de l'île de Cuba*. Podobnie jak w prezentowanym tu fragmencie rękopiśmiennym Humboldt analizuje i porównuje współrzędne geograficzne Nowego Świata uzyskane przez swoich poprzedników z własnymi ustaleniami. Zob. A. v o n H u m b o l d t, *Essai politique sur le royaume de la Nouvelle Espagne*, t. 1, Paryż 1811, s. 28–41 oraz *Essai politique sur l'île de Cuba*, t. 1, Paryż 1826, s. VII–XXXVI.

Abstrahując od późniejszego wykorzystania rękopisu w publikacjach, jest jednak zastanawiające, dlaczego Humboldt podarował zaprzyjaźnionemu kolekcjonerowi do jego zbioru autografów słynnych ludzi właśnie te, a nie inne notatki. Dziś oczywiście nie sposób stwierdzić, gdzie i kiedy miało to miejsce, ale sam akt wyodrębnienia rękopisu i opatrzenia go komentarzem przez Humboldta dowodzi, że uważał on ten dokument za wart przekazania potomności. Widać więc, że Humboldt miał świadomość znaczenia swojej spuścizny i zadbał, by świadectwa jego pracy i badań naukowych w postaci autografów przekazać potomności. Sposób zapisu notatek na marginaliach pozwala także wysnuć przypuszczenie, że Humboldtowi nie chodziło tylko o to, by przyszłym odbiorcom zwrócić uwagę na naukową wartość tego dokumentu. Opisuje bowiem okoliczności powstania rękopisu w taki sposób, że wiąże go z ważną epoką swego życia i określonym miejscem, czyniąc ten właśnie autograf idealnym eksponatem dla Radowitza, dla którego ważniejsze od wartości naukowej tekstu była jego historia i kontekst. Możliwe także, że Humboldt kierował się innymi jeszcze przesłankami, podobnie jak wtedy, kiedy wysyłał wiele listów o niemal identycznej treści. Ponieważ papier jest materiałem o określonej trwałości, łatwo go zgubić albo zniszczyć, rozdzielenie rękopisu i rozdysponowanie tych części Humboldt uznał być może za najrozsądniejszy sposób zabezpieczenia swej spuścizny na przyszłość.

A PRESENT FROM BELOW THE EQUATOR.
A SNIPPET FROM THE MANUSCRIPT OF ALEXANDER VON HUMBOLDT'S
JOURNAL FROM HIS TRIP TO AMERICA.
FROM THE COLLECTION OF RADOWITZ.

SUMMARY

The collection of autographs of the former Prussian State Library in Berlin – now held by the Jagiellonian Library – contains a valuable autograph of Alexander Humboldt – fragment from Humboldt's travel diary entitled *Sobre algunos puntos interesantes para la Navegación, o extracto de las observaciones de longitud deducida de Eclipses del Sol y de la Luna de Satelites de Jupiter, distancias lunares y Chronometros en los annos de 1799–1803*. The Humboldt's manuscript travel diary was acquired by the Stiftung Preußischer Kulturbesitz Foundation in Berlin from a private owner in 2013. The part which is discussed in the present article (pp. 71–84) was cut out of Fascicle VIII of the notebook in the nineteenth century – most probably by Humboldt himself – after which it was annotated and given as a present to General Radowitz, who was a collector of autographs. It eventually found its way to the Royal Library in Berlin together with Radowitz's entire collection.

SŁOWA KLUCZOWE:

Aleksander von Humboldt, dziennik podróży, Ameryka

KEYWORDS:

Aleksander von Humboldt, travel diary, America

